

Biuletyn Informacyjny

Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej
nr 4 w Krakowie-Nowej Hucie

wiosna 2014



Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
w imieniu swoim i pracowników Poradni
składam Państwu najserdeczniejsze życzenia –
dużo zdrowia, wszystkiego co najlepsze,
rodzinnej atmosfery, smacznego jajka oraz mokrego dyngusa.

Ewa Bochenek
z Zespołem Poradni

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 4 im. Janusza Korczaka

31-977 Kraków, os. Szkolne 27, tel. 12 644-18-85, fax 12 644-04-74

Filia w Mistrzejowicach: 31-610 Kraków, os. Tysiąclecia 14, tel. 12 647-11-78

www.poradnia4.krakow.pl

email: ppp-4@wp.pl

AGRESYWNOSĆ DZIECI. Jak w takiej sytuacji wesprzeć dziecko.

Bycie z dzieckiem, kontakt z nim, obserwowanie go, jak wzrasta, wspieranie go w rozwoju jest pięknym okresem. Niekiedy jest to ciężki i trudny czas. Bywają takie sytuacje, w których rodzicom jest naprawdę ciężko: dziecko jest nieposłuszne, zbuntowane, niechętnie do współpracy; odrzuca propozycje i starania mamy i taty. Zdarza się, że jest agresywne, manipuluje, wymusza, straszy, jest krnąbrne i przekracza różne granice. Nie przyjmuje propozycji i starań opiekunów. Wyraża się w sposób trudny do przyjęcia, np. krzyczy, gryzie, kopie, rzuca zabawkami. Zachowuje się, można by rzec, „agresywnie”.

Temat agresji, agresywności wśród dzieci, bez względu na wiek, jest wciąż popularnym tematem. Wywołuje sporo niepokoju. Budzi szczególne zainteresowanie. To trudny temat. Wielu rodziców, opiekunów odczuwa strach w takich sytuacjach, czuje bezradność.

PUNKT WYJŚCIA

U dzieci w wieku przedszkolnym zaobserwować można agresję „instrumentalną” – kiedy dziecko dąży do osiągnięcia czegoś upragnionego, np. zabawki leżącej obok. Wyróżniana również jest agresja „wroga” skierowana na osobę. Wroga agresja służy ustaleniu dominacji, bądź jest formą odwetu (Kielar-Turska, 2011).

W wieku szkolnym pojawia się w zachowaniach dzieci agresja „reaktywna” i „proaktywna”. Agresja *reaktywna* stanowi odpowiedź na jakieś działanie, natomiast *proaktywna* jest działaniem występującym bez prowokacji, jest przemyślana i towarzyszy jej niski poziom emocji (Kołodziejczyk, 2011). Nierzadko zachowania agresywne mają miejsce w sytuacjach społecznych. W takich okolicznościach służą ustaleniu pozycji w danej społeczności. Stanowią funkcję regulującą układy społeczne (Kołodziejczyk, 2011). Widoczne jest to na przykład w postaci bójek między rówieśnikami. To dość powszechne zjawisko. **Bójki są nieodłącznym elementem życia, służą nierzadko rozładowaniu napięcia** (Rumpf, 2008).

Można również wskazać różne odmiany agresji, np. agresję „obronną – międzysamczą”, mającą na celu ustanowienie hierarchii w danej społeczności, czy „agresję związaną ze strachem” – mającą miejsce w sytuacji, w której uniknięcie zagrożenia dla jednostki jest niemożliwe i taka sytuacja wyzwala u niej reakcję nakierowaną na ucieczkę, walkę lub zamrożenie się w bezruchu (Potter-Efron, 2013).

AGRESJA – DOBRA, CZY ZŁA?

Zachowania agresywne dzieci są nieodpowiednie i należy je tłumić i zerować? A może jednak uczyć dzieci agresywności, ponieważ niekiedy jest przydatna? W jakich sytuacjach? W jakich sprawach?

Agresja to fakt życiowy. Agresja sama w sobie nie jest ani dobra, ani zła. Jest.

Termin „agresja” wywodzi się od *ad-gressere*, co oznacza: „wyjść na spotkanie innego” , w wolnym tłumaczeniu: sięganie, zdobywanie, branie ze środowiska. Agresja to wkraczanie w środowisko, sięganie do nie i zaspokajanie potrzeb.

Wśród ludzi może stać się pozytywnym narzędziem, np. zgodnym z regułami życia społecznego (np. wyścigi biegowe, sporty, siłowanie się z regułami). Wówczas można powiedzieć, że agresja jest „konstruktywna”. Staje się narzędziem negatywnym, np. kiedy łamie ład społeczny, krzywdzi drugą osobę (Potter-Efron, 2013), kiedy narusza jakieś dobro lub własność drugiego człowieka (Juul, 2013). Wtedy taką agresję można określić mianem „destruktywnej”.

AGRESJA I ZŁOŚĆ

To nie to samo. Złość jest **emocją**, naturalną reakcją każdego człowieka. Agresja jest **zachowaniem**, działaniem, które często związane jest ze złością. Złość jest nieunikniona, ponieważ jest jedną z naturalnych ludzkich emocji oraz niezbędna, ponieważ jest źródłem energii i sygnałem, że dzieje się coś niekorzystnego (Golińska, 2011). Każdy człowiek się złości. **Złość jest ważna i potrzebna. Ani dobra, ani zła. Każdy ma prawo do złości** (Zubrzycka, 2013). Złość to sygnał alarmowy, informacja o jakichś potrzebach, które w danym momencie nie zostały zaspokojone.

Takie rozróżnienie jest ważne, ponieważ opiekunowie nierzadko mylą jedno z drugim, między innymi karząc dziecko za to, że się zezłościło. Dziecko czuje to, co czuje. Tak jak dorosły. Można z dzieckiem rozmawiać o złości i o agresywności. Jednak oceniać, wskazywać konsekwencje, czy zmieniać sposób działania wobec dziecka można wówczas, gdy jego **zachowanie** staje się nieodpowiednie, np. zagrażające czyjemuś zdrowiu. Sam fakt odczuwania jakichś emocji nie jest jeszcze zagrożeniem, czy szkodą dla kogokolwiek. Ekspresja złości – już może być. Odróżnianie agresji od emocji złości uczy dziecko, że ma prawo czuć, uczy dziecko, że ma prawo wyrażać siebie i uczy jednocześnie, że na świecie istnieją granice własnej ekspresji i kończą się tam, gdzie zaczynają się granice drugiej osoby.

PROSTE NARZĘDZIE

Aby konstruktywnie poradzić sobie w sytuacji, w której zauważasz „agresywne” zachowanie dziecka i wesprzeć je w jego zdrowym rozwoju:

- 1) Pamiętaj, aby odróżnić **jego zachowanie od tego, jaką emocję lub jakie emocje w danym momencie dziecko czuje.**

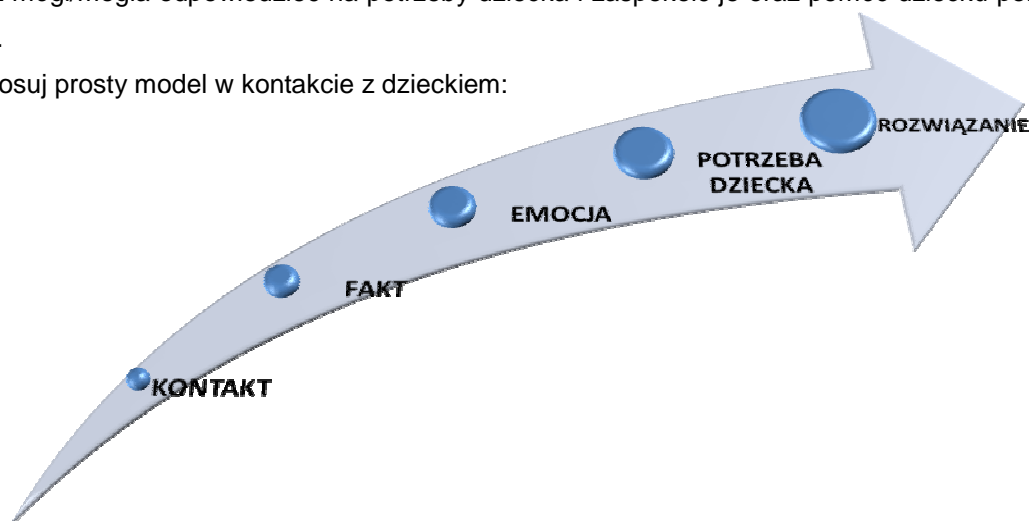
Wówczas zmniejszysz ryzyko pomyłki i kłopotów z niej wynikających.

- 2) Traktuj agresywne zachowanie dziecka zawsze jako **informację** o potrzebach dziecka. Zazwyczaj dziecko zachowuje się agresywnie, gdy jakieś jego potrzeby są frustrowane (np. Juul, 2013).
- 3) Pamiętaj też, że złość i agresywne zachowanie dziecka może wskazywać na to, że dziecko traci poczucie bezpieczeństwa (potrzeba bezpieczeństwa jest niezaspokajana) i/lub zagrożona jest autonomia dziecka (potrzeba autonomii), na przykład inne dziecko chce je uderzyć; dorosła osoba zmusza do uśmiechnięcia się; ktoś zabrania bawienia się luźno leżącymi klockami.
- 4) Pamiętaj, że **agresja jest naturalna** dla każdego człowieka i jeszcze nie musi się nic złego dziać. Mimo przerażonych spojrzeń innych dorosłych. Np. siłujący się chłopcy, którzy są rówieśnikami, podobni wagą, wzrostem i sprawnością.

Może być na przykład przejawem naturalnego procesu budowania odrębności dziecka – procesu separacji-indywiduacji oraz zaspokajania potrzeby autonomii. Potrzeba autonomii wyrażana jest najczęściej poprzez bunt. Jest przejawem zdrowej separacji na linii: dziecko – rodzice i jest wyrazem poszukiwania własnej tożsamości oraz siły osobistej (Rumpf, 2008). Może być wyrazem potrzeby sprawczości, wpływu, poczucia mocy osobistej, która wiąże się z potrzebą osiągnięć.

Jeśli wiesz, co się dzieje, ustalisz precyzyjnie, czego dziecko potrzebuje, sprawdzisz swoje możliwości i będziesz mógł/mogła odpowiedzieć na potrzeby dziecka i zaspokoić je oraz pomóc dziecku poradzić sobie z daną sytuacją.

Zastosuj prosty model w kontakcie z dzieckiem:



Kiedy obserwujesz agresywne zachowanie dziecka, nawiąż z nim kontakt. Potem opisz jego zachowanie (powiedz konkretnie, co robi), dokonaj odzwierciedlenia jego emocji, którą zaobserwowałeś. Następnie wskaż potrzebę dziecka, jaką widzisz lub jakiej się domyślasz i zapytaj dziecko o inne – konstruktywne – rozwiązanie tej sytuacji, albo sam je zaproponuj (Strzelecka – Lemiech, Krawętkowski, 2013)

Przyjrzyjmy się takiej sytuacji:

2-letnia Basia zabiera 4,5-letniemu bratu Adasiowi zabawkę, którą na chwilę położył na podłodze. Brat warczy groźnie na Basię, bo tak ma w zwyczaju, i popycha ją i ona wraz z zabawką przewraca się na podłogę. Adaś rusza na nią, warcząc nadal.

Możesz podejść do Adama, zatrzymać go delikatnie łapiąc go i patrząc mu w oczy. Powiedz: „Warczysz na Basię, bo znowu zabrała ci zabawkę? I się zezłościłeś? I chcesz ją z powrotem? Może powiedz jej, żeby Ci oddała? Albo powiedz mi, to ci pomogę, bo ona jest jeszcze mała i nie wszystko rozumie”.

W sytuacji, w której nastolatki o godzinie 22:30 w pokoju rzucają się poduszkami i hałasują przy tym tak, że nie możesz spać. W pewnym momencie jedno z nich krzyczy z bólu. Kiedy wchodzisz do pokoju, widzisz jak 13-letni Robert siedzi na swoim 10-letnim bracie Kamilu i wykręca mu ramię na plecach. Kamil jęczy z bólu. Kiedy pytasz, co się stało, Robert mówi, że Kamil uderzył go poduszką tak mocno, że uderzył głową w ścianę. Możesz, patrząc na nich, powiedzieć:

Domyślam się, że jesteś zły, Robert, bo boli cię głowa i chcesz się odegrać na bratu. Może jednak zrobisz coś innego, na przykład powiesz, żeby cię przeprosił i w przyszłości uważał?

Bywają też takie sytuacje, na przykład w przedszkolu, czy szkole, w których dziecko krzyczy, chce uderzyć inne dziecko lub dorosłego, gryźć, opluć lub robi to; używa obraźliwych słów pod adresem innych.

Na przykład w sytuacji, w której babcia próbuje założyć 5-letniemu Jarkowi czapkę, a on szarpie głową i zamachuje się na babcie babcia może powiedzieć:

Widzę twoją rączkę! Złościś się, bo chcę ci założyć czapkę, a ty tego nie chcesz? Nie podoba Ci się to? W porządku. Nie chcę, byś mnie bił, bo mnie to boli. Chcę ci założyć czapkę, bo za chwilę wychodzimy, a na dworze pada deszcz. Zobacz przez okno, jak pada. Widzisz? Chcesz założyć ją sam?

Należy starać się odgadnąć stan, w którym aktualnie znajduje się dziecko, zrozumieć je w danym momencie; należy starać się odzwierciedlać jego aktualne stany. Należy dążyć do tego i zatrzymać się w momencie, w którym dobrze je rozpoznasz. Daje to możliwość szybkiego porozumienia, rozeznania się w sytuacji i znalezienia optymalnego rozwiązania.

Jeszcze kilka wskazówek:

- Pamiętaj, że dziecko zachowujące się agresywnie, szczególnie małe, zawsze potrzebuje w tej sytuacji pomocy. Traktuj je jako potrzebujące pomocy i szukaj wraz z nim odpowiedniego rozwiązania.
- Traktuj agresywne zachowanie jako **sygnał alarmowy**, „czerwone migające światło”, jako mocny sygnał i wołanie o pomoc w konstruktywnym rozwiązaniu sytuacji. Repertuar dziecka w tym momencie się skończył. Nie potrafi ono korzystnie dla obu stron rozwiązać problemu, które napotkało. Czas, byś jako dorosły przybył mu ze wsparciem (np. Strzelecka-Lemiech, Krawętkowski, 2013; Potter-Efron, 2013).
- Warto w różnych sytuacjach, szczególnie dotyczących konfliktów międzypięsnych, po prostu przeczekać, dać szansę dzieciom samodzielnie rozwiązać sytuację (Rumpf, 2008). Wyjątkiem są sytuacje, w których zagrożone jest czyjeś zdrowie lub życie.
- Nie traktuj dzieci, szczególnie małych, jak dorosłych. Dzieci od ok. 10 roku życia osiągają zdolność abstrakcyjnego myślenia, rozwijają moralność, posiadają zdolność stałego zapamiętywania i korzystania z pamięci w sposób świadomy. W młodszym wieku żyją z dnia na dzień, nie pamiętają wielu rzeczy – dopiero się uczą, zdobywają doświadczenie, nabierają nawyków (które nie koniecznie związane są z pamiętaniem świadomym). Nabywanie samokontroli, rozumienia sytuacji w świecie jest procesem wymagającym wieloletniego wsparcia. Dziecko do wielu zadań nie jest jeszcze gotowe. Uczy się tego i niekiedy nawet po osiągnięciu pełnoletniości wymaga wsparcia rodziców.

MODEL DO NAŚLADOWANIA

I jeszcze dwie kwestie:

Zastanów się nad Twoją własną agresywnością, nad tym, jak wyrażasz złość; kiedy jesteś agresywny; jaka jest Twoja agresja; jaki/jaka jesteś, jak jesteś agresywna.

Jak zapewne wiesz, jesteś modelem dla swojego dziecka i to ciebie – rodzicu – ono naśladuje, wzoruje się na Tobie, używa, przez pierwsze lata – nieświadomie – Twoich sposobów radzenia sobie z problemami. Sposoby ekspresji złości, agresywne zachowania dzieci odwzorowują po osobach znaczących, którymi są rodzice (opiekunowie) od początku jego życia po porodzie. Dziecko widzi i uczy się od Ciebie.

Jeśli będziesz miał/miała dobry kontakt ze swoją złością i agresywnością będziesz mógł/mogła wesprzeć optymalnie dziecko, ponieważ będziesz wiedział/wiedziała, o co chodzi, będzie ci łatwiej zrozumieć zachowanie dziecka. Będzie ci łatwiej rozpoznać jego potrzeby i emocje (Stein, 2012).

Proces wychowania dziecka to proces wspierania go w rozwoju. Podkreślam: **proces**. Interwencje w sytuacjach, w których dziecko zachowuje się agresywnie to elementy procesu wsparcia, procesu wychowania. Należy, w związku z tym, dać sobie i dziecku szansę na to, by asymilowało dane doświadczenie i – stopniowo – wprowadzało zmiany do swojego postępowania. Uwzględnienie uczuć dziecka i jego potrzeb, okazywanie

akceptacji dla jego osoby i zrozumienia, wskazywanie granic oraz możliwości postępowania poprzez inne niż destruktywnie agresywne zachowania daje możliwość budowania przez dziecko zdrowych, pozytywnych relacji i optymalnego dla jego rozwoju życia w kontakcie z innymi ludźmi.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Używam w tym artykule często cudzysłowie, gdy piszę o „agresywności”. Moje doświadczenie w pracy z dziećmi i ich opiekunami pokazuje, to określenie stało się łatką o pejoratywnym znaczeniu, co utrudnia pomoc dziecku i rodzicom. Tym samym zachęcam do myślenia o dziecku w takich sytuacjach nie jako o „agresywnym”, lecz o „potrzebującym pomocy dorosłego”. To naprawdę zmienia optykę i poszerza znacząco spektrum możliwości poradzenia sobie w takiej sytuacji.

Nie wspominam też nic o karach za „agresywne” zachowanie dziecka. Jestem zwolennikiem tworzenia przestrzeni dziecku, w których uczy się konsekwencji swojego działania, w tym tego ‘negatywnego’, szkodliwego dla innych itp. Ale to już kwestia na inny artykuł.

LITERATURA CYTOWANA:

- ▶ Golińska, L. (2011) *Złość*. Wydawnictwo Zielone Drzewo Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Warszawa.
- ▶ Juul, J. (2013) *Agresja-nowe tabu*. Wydawnictwo MiND. Podkowa Leśna.
- ▶ Kielar-Turska, M. (2011) „Średnie dzieciństwo – wiek przedszkolny” W: J. Trempała *Psychologia rozwoju człowieka*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- ▶ Kołodziejczyk A. (2011) „Późne dzieciństwo – młodszy wiek szkolny” W: J. Trempała *Psychologia rozwoju człowieka*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- ▶ Potter-Efron, R. (2013) *Uzdrowianie gniewnego mózgu. Jak zrozumienie sposobu funkcjonowania mózgu pomaga w sprawowaniu kontroli nad gniewem i agresją*. Wydawnictwo Zielone Drzewo Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Warszawa.
- ▶ Rumpf, J. (2008) *Krzyczeć, bić, niszczyć. Agresja u dzieci w wieku do 13 lat*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Sopot.
- ▶ Stein, A. (2012) *Dziecko z bliska. Zbuduj szczęśliwą relację*. Wydawnictwo Mamania. Warszawa.
- ▶ Strzelecka-Lemiech, A., Krawętkowski, Ł. (2013) „Złe emocje u przedszkolaka” W: *Doradca nauczyciela przedszkola*, nr 20, czerwiec, Wydawnictwo Forum sp. z o. o. Poznań.
- ▶ Zubrzycka, E. (2013) „Po co się złościć”. W: *Bajki z Sensem*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Sopot.

Łukasz Krawętkowski

– psychoterapeuta, psycholog; w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej prowadzi psychoterapię indywidualną młodzieży oraz psychoterapię rodzin; wspiera rodziny w procesie wychowawczym, korzystając z nurtu *Rodzicielstwa Bliskości* oraz modelu *NonViolent Co*

Mediacje w szkole – czy to możliwe ?

Szkoła to, poza rodziną, najbardziej naturalne środowisko dzieci i młodzieży, to miejsce gdzie nie tylko wiele godzin spędzają czas na nauce, ale w którym zachodzi nieustannie proces ich dojrzewania emocjonalno – społecznego, przygotowania do samodzielnego życia.

W szkole poznają zasady współżycia społecznego, dowiadują się w teorii i praktyce dlaczego należy i warto ich przestrzegać. Tu doświadczają niezwyklej roli przyjaźni, współpracy wzajemnego szacunku i tolerancji.

Ale jednocześnie szkoła to miejsce spotkania różnorodnych osób , wnoszących swój system wartości, doświadczeń kulturowych, wzorów postępowania w różnych sytuacjach, a także ludzi w różnym wieku (od pierwszoklasisty poprzez rodziców i nauczycieli, często do emerytowanego pana woźnego).

Spotkanie się tak różnych osób, o tak różnych potrzebach i oczekiwaniach, nastawionych na realizację własnych interesów, na tak małej przestrzeni, musi przynieść w rezultacie wiele konfliktów pomiędzy nimi. Często bowiem szkoła staje się dla uczniów miejscem rywalizacji, która przyjmuje czasem niewłaściwy wymiar. Może to powodować, że młodzi ludzie prezentują wobec siebie zachowania wrogie, dochodzi między nimi do kłótni, konfliktów z przejawami agresji słownej, fizycznej a także przeniesionej. Bardzo często także młodzi ludzie nie potrafią tych problemów rozwiązywać inaczej niż przez zachowania agresywne, konfrontacyjne.

Sytuację znacząco pogarsza fakt, że ogólne destrukcyjne tendencje w życiu społecznym, w tym ekonomiczne i polityczne, a także negatywne przetasowanie w systemach wartości,

odhumanizowanie relacji międzyludzkich, problemy w rodzinach i inne, odbijają się w życiu środowiska szkolnego. Dlatego coraz częściej dochodzi do licznych konfliktów nie tylko pomiędzy

uczniami, ale także pomiędzy uczniami, a nauczycielami, nauczycielami i rodzicami oraz wewnątrz grona pedagogicznego.

Sam **konflikt** nie jest zjawiskiem wyłącznie negatywnym. Występuje powszechnie w różnych dziedzinach naszego życia. Najogólniej możemy powiedzieć że konflikt występuje wtedy gdy pomiędzy stronami jest znaczna rozbieżność interesów i gdy uważają one, że nie mogą ich zaspokoić jednocześnie. Nierozwiązany konflikt prowadzi do aktów przemocy, eskalacji innych konfliktów, wzajemnej niechęci i wrogości. Ale sam konflikt daje nam szansę na poznanie nowych, pożytecznych umiejętności społecznych. Ważne jest zatem pokazanie uczniom, że konflikty można rozwiązywać w inny sposób niż to czynią, pomóc im zrozumieć przyczyny własnego zachowania i przedstawić jego negatywne skutki dla osoby pokrzywdzonej. Ważne jest, aby nauczyć ich rozwiązywać konflikty w sposób pokojowy z poszanowaniem potrzeb i interesów obydwu stron, a także z intencją pogodzenia się. Nauczyć. To budzi natychmiastowe skojarzenie ze szkołą. Tak więc może dobrze dzieje się, że w szkole występują różnorodne konflikty, bo gdzie jak nie w szkole, pod okiem wykwalifikowanych pedagogów, młodzież ma uczyć się właściwych sposobów działania . Szkoła jest dla nich miejscem praktycznych doświadczeń, które następnie przenoszą w dorosłe życie.

Umiejętność rozwiązywania konfliktów zwiększa poczucie bezpieczeństwa człowieka, poczucie wartości,

tym samym odwagę w rozwoju własnym i społecznym. Na gruncie grupy czy między grupami społecznymi powoduje ona zwiększoną integrację zespołu, umiejętność kooperacji, dążenie do podejmowania nowych wyzwań.

Nie możemy pozwolić, aby konflikty i spory dominowały w życiu szkoły, należy je konstruktywnie rozwiązywać, tym samym nie tylko poprawiać jakość życia społeczności szkolnej, ale dawać młodym ludziom szansę na poznanie właściwych mechanizmów i procedur konstruktywnego rozwiązywania konfliktów w życiu.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów rozwiązywania sytuacji spornych bez uciekania się do przemocy jest **mediacja**, która jednocześnie przygotowuje młodych ludzi do współpracy.

Mediacja jest dobrowolnym i poufnym porozumiewaniem się stron będących w konflikcie w obecności osoby trzeciej – akceptowanego przez nie mediatora, który jest bezstronny wobec uczestników i neutralny wobec przedmiotu sporu.

Mediatorem w szkole może być osoba z zewnątrz o właściwych kwalifikacjach, ale chyba korzystniej byłoby dla społeczności szkolnej, aby tę funkcję pełnił właściwie przeszkolony pedagog szkolny, nauczyciel, czy rówieśnik.

Zadaniem mediatora jest wszechstronna pomoc stronom w samodzielnym osiągnięciu przez nie zadawalającego je porozumienia kończącego spór. Nie ingeruje w jego treść, dba tylko, aby było ono realne zgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego.

Postępowanie mediacyjne można zastosować do każdego rodzaju sporu, najistotniejsze jest to by strony konfliktu wyraziły zgodę na uczestnictwo w takim postępowaniu. Mediację zatem można z powodzeniem wykorzystywać przy rozwiązywaniu sporów rówieśniczych, konfliktów między uczniami, które

doprowadzają do stosowania przejawów przemocy, między nimi takich jak wyśmiewanie, poniżanie, przezywanie się, niszczenie mienia, drobne kradzieże, przemoc fizyczna, itp.

Przy poddaniu takich właśnie konfliktów mediacji, istnieje większe prawdopodobieństwo, że wypracowane przez zainteresowanych własne rozwiązanie sporu będzie przestrzegane i wykonane. Większe niż to ma aktualnie miejsce, przy stosowaniu kar z Regulaminów Szkolnych, które zazwyczaj są przyjmowane jako zewnętrzne, restrykcyjne i niesprawiedliwe.

Jaki przebieg ma mediacja szkolna?

Spotykają się dobrowolnie dwie strony konfliktu w obecności mediatora.

Osoba, która popełniła czyn uznany za naganny musi naprawić krzywdę, którą tym czynem wyrządziła drugiej stronie. Jest odpowiedzialna za poszukiwanie sposobu zadośćuczynienia. Nie ma czekać na wymierzenie kary, którą najczęściej uznaje za niesprawiedliwą, a jeżeli nawet jej się poddaje, to na zasadzie bilansu księgowego. Był czyn, była kara, bilans jest na „0”, mogą działać dalej. Żadnego zrozumienia, refleksji.

Sposób rekompensaty, przeproszenia musi być zaakceptowane przez osobę pokrzywdzoną. W ten sposób Ona staje się najważniejsza w konflikcie, a nie sprawca i kara, jak ma to miejsce w „sprawiedliwości karnej.” Osoba pokrzywdzona przy takim rozwiązaniu konfliktu przestaje być ofiarą, to ona podejmuje decyzję, w jaki sposób krzywda, której doznała może zostać naprawiona i jakiego zadośćuczynienia potrzebuje. Jest szanowana, jej poczucie godności ulega wzmocnieniu. Odczuwa satysfakcję psychiczną. Wyzbywa się lęku przed prześladowcą.

Także sam sprawca naganego czynu poprzez swój udział w mediacji, naprawienie krzywdy zyskuje bardzo wiele, ma szansę uniknąć dalszych konsekwencji, otrzymuje możliwość rozpoczęcia na nowo swojego

życia szkolnego, bez negatywnej etykiety, z tak zwaną czystą kartą

W mediacji, którą śmiało możemy nazwać „**sprawiedliwością naprawczą**”, sprawca i pokrzywdzony uczą się rozmawiać ze sobą w bezpiecznych warunkach, poznawać swoje wzajemne potrzeby, motywy działania, punkty widzenia danej sytuacji. Poznać nie znaczy zaakceptować. Poznać to znaczy uświadomić sobie, że ktoś może inaczej spostrzegać rzeczywistość, mieć inne potrzeby i oczekiwania. W trakcie spotkań sprawca może usłyszeć jakie uczucia wzbudziło w ofierze jego naganne zachowanie, zrozumieć istotę zła swego postępowania. Jest to etap także ważny dla poszkodowanego, wyrażenie uczuć, w tym gniewu, złości, chęci zemsty powoduje obniżenie napięcia, lęku, bólu, daje szansę na racjonalne negocjacje. Natomiast przy ustalaniu wspólnego sposobu zakończenia konfliktu strony uczą się jak godzić swoje potrzeby z potrzebami tej drugiej strony, tolerancji i zasad współdziałania.

Samodzielne formułowanie ugody to także lekcja dojrzałości i odpowiedzialności za swoje zachowania. Mediacja kończy się pisemnym porozumieniem, kontraktem, który powinien zawierać przeprosiny za niewłaściwe zachowanie, a także uzgodnioną formę rekompensaty za wyrządzone krzywdy. Realizacja tej ugody, naprawienie krzywd, zadośćuczynienie poszkodowanej koleżance czy koledze, kończy konflikt, a jego stronom stwarza możliwość pokojowego bycia ze sobą, a nawet współdziałania.

Uczestnictwo w mediacji jest więc lekcją prawidłowego funkcjonowania społecznego, stymulacją rozwoju takich umiejętności społecznych jak: odpowiedzialność, wzajemny szacunek, tolerancja, umiejętność komunikacji społecznej i współdziałania. Ponadto poprawia atmosferę w szkole, wtórnie ogranicza występowanie agresji wśród rówieśników, ale i wśród nauczycieli.

Wprowadzenie mediacji do szkół może okazać się bardzo ważne dla procesu przekształcania polskiej edukacji w system wspierający rozwój emocjonalno – społeczny oraz świadomość etyczno- prawną uczniów i nauczycieli ponieważ

- ◇ preferuje relacje interpersonalne oparte na empatii, szacunku, tolerancji i odpowiedzialności
- ◇ umożliwia podmiotowe uczestnictwo zainteresowanych uczniów w sytuacji konfliktu ◇ jest sposobem na zastąpienie agresji w stosunkach międzyludzkich zaufaniem, współpracą
- ◇ stwarza szanse na wygaszenie konfliktu pomiędzy sprawcą a ofiarą, co przenosi się na wygaszanie konfliktów w społeczności klasowej lub szkolnej tworzenie atmosfery życzliwości,
- ◇ zdecydowane zwiększenie poczucia bezpieczeństwa wszystkich uczniów i nauczycieli
- ◇ prowadzi do poprawy komunikacji społecznej, preferuje komunikaty typu JA
- ◇ jest ważną częścią praktycznej edukacji prawej, etycznej, psychologicznej uczniów.

Dlatego podsumowując, chcę stanowczo stwierdzić: mediacja w szkole jest nie tylko możliwa, ale i konieczna. Nie bójmy się dokonać pewnego wysiłku i wprowadzajmy mediację jako stały element życia i funkcjonowania naszych szkół. Niewątpliwie więcej w ten sposób zyskamy, niż stracimy.

Dorota Wójcik-Słonina

Psycholodzy, Pedagodzy i Logopedzi Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 4 w Krakowie serdecznie zapraszają Nauczycieli szkół podstawowych do udziału w kolejnym, wspólnym spotkaniu z cyklu „Blżej dziecka”

Chroniąca rola więzi nauczyciel - uczeń

Spotkanie zaplanowane na **7 maja** 2014 roku /w godzinach 13.30- 17.00/ jest okazją, aby móc Państwa - Nauczycieli zaprosić do nas, do Poradni. Najczęściej to my jesteśmy gośćmi Państwa szkoły. Tym razem, chcielibyśmy, aby było inaczej.

W ubiegłym roku mieliśmy przyjemność spotkania, w którego centrum było dziecko 6-letnie. Tym razem chcielibyśmy zaprosić do refleksji i wymiany doświadczeń na temat komunikacji nauczyciel - uczeń w kontekście teorii przywiązania. Liczymy na to, iż przyjmą Państwo nasze zaproszenie.

Dyrekcja i pracownicy Poradni

/O miejscu spotkania uczestnicy zostaną poinformowani drogą mailową, po potwierdzeniu udziału/

Godzina 13.30-14.30

Teoria przywiązania Barbara Prajsner, psycholog, terapeuta

Tworzenie więzi z uczniem - praktyczne wskazówki Łukasz Krawętkowski, psycholog, terapeuta

Godzina 14.30-15.00

Przerwa na herbatę, w tym czasie zapraszamy do spotkania z naszymi pracownikami (psycholodzy, logopedzi, pedagogzy) oraz do „spaceru po poradni”

Godzina 15.00-17.00

Warsztaty w grupach do 15 osób

Rozmowa empatyczna nauczyciel - dziecko, z odzwierciedleniem

Beata Żurawel, psycholog, terapeuta, Joanna Gębik, psycholog, terapeuta

Nauczyciel też człowiek – jak świadomość tego, co przeżywam, wpływa na relacje z uczniem

Zuzanna Wcisło, psycholog, Wiesława Kaszowicz, psycholog

Komunikacja nauczyciel – uczeń

Renata Fyda-Nowak, psycholog, terapeuta, Halina Krzyształowicz-Stachyra, pedagog, terapeuta

Osoby uczestniczące w szkoleniu otrzymają zaświadczenia.

Zgłoszenia imienne wraz z wyborem warsztatu prosimy kierować na adres mailowy:

wkasperadnia4@wp.pl

do dnia **16 kwietnia** 2014 roku.

Zachęcamy, aby pedagodzy i nauczyciele z danej szkoły skorzystali z różnych warsztatów.

Serdecznie zapraszamy

Zespół redakcyjny: Elżbieta Piwowarska, Ewa Bochenek, Renata Rosa-Chłobowska

Biuletyn przekazywany bezpłatnie do wszystkich placówek oświatowych Nowej Huty oraz do instytucji współpracujących. Znajduje się także na stronie internetowej Poradni.